

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Krukar-Leśniak

Protokolant: Magdalena Sapikowska

przy udziale Prokuratora: Huberta Kołtuniaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 1.09.2015 r., 29.10.2015 r., 20.11.2015 r., 14.01.2016 r., 25.02.2016 r., 7.04.2016 r., 14.06.2016 r., 30.08.2016 r.

sprawy:

1. **W. S.**

s. M. i D. z domu G., ur. (...) w G., nie karanego,

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od miesiąca stycznia 2009 r. do końca miesiąca grudnia 2012 r. w G., wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co najmniej dwustukrotnie udzielił R. K. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości co najmniej 1 000 g w ten sposób, że sprzedawał ją w ilościach po 5 albo 10 g za kwotę 100 albo 200 zł za porcję

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

II. w bliżej nieustalonym dniu miesiąca stycznia 2011 r., przed dniem 19 stycznia 2011 r., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił D. B. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 100 g w ten sposób, że przekazał w/w narkotyk w ramach rozliczenia ceny za pojazd m-ki F. (...) w zamian za samochód osobowy m-ki O. (...),

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

III. w okresie od miesiąca grudnia 2013 r. do dnia 23 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dwukrotnie udzielił M. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 2 g za łączną kwotę 80 zł,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

2. **L. G. (1)**

s. A. i E. z domu G. ur. (...) w G., karanego,

oskarżonego o to, że:

IV. w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2009 r. przez okres co najmniej sześciu miesięcy w G. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z R. G., w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej przez Ł. G. (1), wbrew przepisom ustawy, udzielił R. K. co najmniej ośmiokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości po 50 g za kwotę 1 100 zł., tj. łącznie 400 g za kwotę 4 400 zł w ten sposób, że R. G. pozostawił R. K. w domu, a następnie udawał się do Ł. G. (1), od którego odbierał środki odurzające a później, po powrocie do domu i zważeniu narkotyku, przekazywał go R. K., który z kolei wręczał mu pieniądze,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

V. w okresie od bliżej nieustalonego dnia drugiej połowy 2009 r. do bliżej nieustalonego dnia 2011 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Ł. G. (1), wbrew przepisom ustawy, udzielił R. K. co najmniej kilkudziesięciokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości po 50 g za kwotę 1 100 zł. w nieregularnych odstępach czasu, tj. łącznie co najmniej 1 000 g za kwotę 22 000 zł,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

I. uznaje oskarżonego **W. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

II. uznaje oskarżonego **W. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego **W. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III części wstępnej wyroku czynu z tą zmianą, iż przyjmuje, że stanowił on wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa, które kwalifikuje z art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 10 (dziesięciu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda;

IV. na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone oskarżonemu **W. S.** kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i orzeka wobec niego karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych;

V. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej oskarżonemu **W. S.** kary łącznej pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat próby;

VI. na podstawie art. 45 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **W. S.** przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia:

- zarzucanego mu w punkcie I części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w kwocie 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych;
- zarzucanego mu w punkcie III części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w kwocie 80 (osiemdziesięciu) złotych;

VII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu **W. S.** kary grzywny zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23.02.2014 r. godz. 21:30 do dnia 26.02.2016 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

VIII. uznaje oskarżonego **L. G. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 40 (czterdziestu) stawek dziennych po 40 (czterdzieści) złotych każda;

IX. uznaje oskarżonego **L. G. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie V części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych po 40 (czterdzieści) złotych każda;

X. na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone oskarżonemu **L. G. (1)** kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i orzeka wobec niego karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych po 40 (czterdzieści) złotych;

XI. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej oskarżonemu **L. G. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat próby;

XII. na podstawie art. 45 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **L. G. (1)** przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia:

- zarzucanego mu w punkcie IV części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w kwocie 4.400 (czterech tysięcy czterystu) złotych;
- zarzucanego mu w punkcie V części wstępnej wyroku czynu, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w kwocie 22.000 (dwudziestu dwóch tysięcy) złotych;

XIII. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w częściach ich dotyczące, w tym każdemu z nich wymierza opłatę:

- **W. S.** na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 6 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 w kwocie 550 (pięciuset pięćdziesięciu) złotych;
- **L. G. (1)** na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 6 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 w kwocie 580 (pięciuset osiemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt II K 981/14

UZASADNIENIE

R. K. w przeszłości kupował od różnych osób narkotyki, które następnie albo sam zużywał, albo przekazywał nieodpłatnie innym osobom.

Dowód: - wyjaśnienia i zeznania R. K. k. 10-13, 14-16, 19, 253, 419-420, 434-436

- informacja z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu dotycząca R. K. k. 9
- pisemna opinia biegłego psychologa 441-446
- ustna opinia uzupełniająca biegłego psychologa k. 462-463

Jedną z osób, od których R. K. nabywał narkotyki był W. S., który nosi pseudonim (...). Do 2010 r. W. S. mieszkał w G. przy ulicy (...), po czym przeprowadził się na ulicę (...), do C., które jest jedną z dzielnic G.. W celu zakupu narkotyków R. K. najpierw dzwonił do W. S., po czym umawiali się w G. w okolicach garaży przy ulicy (...), bądź na ulicy (...), a później także na ulicy (...). W tych miejscach W. S. przekazywał R. K. amfetaminę w ilości 5 lub 10 gram, za którą R. K. płacił mu odpowiednio 100 lub 200 złotych. Transakcje te miały miejsce w okresie od stycznia 2009 r. do końca grudnia 2012 r. Dochodziło do nich co najmniej dwustukrotnie, w nieregularnych odstępach czasu, nie częściej niż raz w tygodniu. W ten sposób R. K. nabył od W. S. co najmniej 1.000 gram amfetaminy.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- wyjaśnienia i zeznania R. K. k. 10-13, 14-16, 19, 253, 419-420, 434-436
- informacja z bazy Pesel dotycząca oskarżonego W. S. k. 118-120

Poza amfetaminą R. K. nabywał też marihuanę. W 2009 r. poznał on R. G. noszącego pseudonim (...). Chcąc nabyć ten narkotyk R. K. jechał do znajdującego się w M. sklepu, w którym pracował R. G., po czym obaj przyjeżdżali do mieszczącego się w G. przy ulicy (...) mieszkania R. G.. Następnie R. G. szedł do mieszkającego niedaleko Ł. G. (1) po narkotyki. W tym czasie R. K. czekał na niego w jego mieszkaniu, albo w piwnicy. Po pewnym czasie R. G. przynosił marihuanę w ilości 50 gram, którą po zważeniu przekazywał R. K., a on płacił mu za nią 1.100 złotych. Transakcje te miały miejsce w 2009 r. przez okres pierwszych 6 miesięcy. Dochodziło do nich co najmniej ośmiokrotnie. W ten sposób R. K. nabył od R. G. i Ł. G. (1) co najmniej 400 gram marihuany. Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. R. G. został skazany za ten popełniony wspólnie i w porozumieniu z Ł. G. (1) czyn, który obecnie stanowi jeden z zarzutów stawianych Ł. G. (1).

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1) k. 174-175, 333

- wyjaśnienia i zeznania R. K. k. 10-13, 14-16, 19, 253, 419-420, 434-436
- częściowo wyjaśnienia i zeznania R. G. k. 150-151, 240, 367
- informacja z bazy Pesel dotycząca oskarżonego Ł. G. (1) k. 121-123
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie sygn. akt II K 530/14 dotyczący R. G. k. 297

W drugim półroczu 2009 r. R. K. chcąc nabyć marihuanę kontaktował się już bezpośrednio z Ł. G. (1) dzwoniąc na podany mu numer telefonu użytkowany przez Ł. G. (1). Ł. G. (1) przekazywał R. K. marihuanę w tej samej ilości co za pośrednictwem R. G. tj. w ilości 50 gram, a R. K. płacił mu nią taką samą cenę tj. 1.100 złotych. Transakcje, których R. K. dokonywał bezpośrednio z Ł. G. (1) miały miejsce w G. na działkach przy ulicy (...), koło oczyszczalni ścieków nad rzeką I. lub na ulicy (...) w okresie od drugiej połowy 2009 r. do 2011 r. Dochodziło do nich co najmniej kilkudziesięciokrotnie, w nieregularnych odstępach czasu. W ten sposób R. K. nabył od Ł. G. (1) co najmniej 1.000 gram marihuany.

Dowód: - wyjaśnienia i zeznania R. K. k. 10-13, 14-16, 19, 253, 419-420, 434-436

Poza R. K. W. S. przekazywał też narkotyki innym osobom. Na początku 2011 r. W. S., w związku z trwającą budową w jego nowym miejscu zamieszkania przy ulicy (...), postanowił kupić samochód dostawczy. W tym celu skontaktował

się z D. P. noszącym pseudonim (...), który w tym czasie użytkował należący do jego ojca L. P. pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i zaproponował mu wymianę na samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W dniu, w którym W. S. i D. P. umówili się na zawarcie transakcji w użytkowanym przez D. P. (...)pełkwał D. P., który jechał wtedy ze swoim kolegą D. B. (1), zadzwonił po W. S., aby pomógł mu odholować jego samochód. Pojazd został odholowany na teren garaży przy ulicy (...), gdzie W. S. był umówiony z R. K., aby mu sprzedać narkotyki. Po dotarciu na miejsce W. S. zaczął oglądać samochód marki F. (...). D. B. (1) powiedział mu wtedy, że pojazd ten jest więcej wart niż samochód marki O. (...), na który miał być wymieniony i że wobec tego W. S. powinien coś „dorzucić”. W. S. przekazał więc D. B. (1) worek foliowy z zawartością 100 gram amfetaminy, o której D. B. (1) nie powiedział D. P. i ukrył ją przed nim. Przekazanie narkotyków D. B. (1) przez W. S. widział R. K., który czekał już w tym miejscu na W. S., aby nabyć od niego narkotyki. Następnie W. S. i D. P. dokonali formalnej zamiany pojazdów. W ramach tej transakcji L. P. wystawił w dniu 19 stycznia 2011 r. fakturę sprzedaży samochodu osobowego marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w której jako kupujący wskazany został ojczym W. S. M. B.. Natomiast M. B. w dniu 21 stycznia 2011 r. zawarł z L. P. i D. P. umowę, na mocy postanowień której sprzedał im pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- - wyjaśnienia i zeznania R. K. k. 10-13, 14-16, 19, 253, 419-420, 434-436
- częściowo zeznania D. B. (1) k. 33-38, 41-42, 252, 364-365
- częściowo zeznania D. P. k. 180-181, 365-366,
- zeznania L. P. k. 171, 368
- informacja z Zakładu Karnego w G. dotycząca R. K. i D. B. (1) k. 18-21
- kopia umowy sprzedaży samochodu marki O. (...) k. 155
- kopia faktury Vat za sprzedaż samochodu marki F. (...) k. 156

W. S. przekazywał ponadto amfetaminę mieszkającemu w M. i noszącemu pseudonim (...) M. K. (1), którą ją od niego kupował. M. K. (1) znał W. S. jedynie pod pseudonimem (...). Kontaktował się z nim dzwoniąc na posiadany numer (...), który miał zapisany w kontaktach właśnie jako (...). W grudniu 2013 r., przed S., M. K. (1) w celu zakupu amfetaminy przyjechał swoim samochodem marki A. do W. S.. W. S. przekazywał mu wówczas amfetaminę w ilości 0,5 grama, za którą M. K. (1) zapłacił mu 20 złotych, a następnie sam ją zużył.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- wyjaśnienia i zeznania M. K. (1) k. 78, 196-197, 367-368
- informacja od operatora telefonii komórkowej dotycząca numeru telefonu W. S. k. 157-158, 205-238
- protokół oględzin telefonu komórkowego M. K. k. 68
- protokół oględzin odtworzenia płyty CD zawierającej wykaz połączeń numerów telefonów użytkowanych przez J. D. oraz M. K. (1) k. 251

W dniu 23 lutego 2014 r. z M. K. (1) skontaktował się jego kuzyn M. Z. (1) dzwoniąc na jego numer (...), a następnie przyjechał do niego swoim samochodem marki V. (...) typu (...)koloru zielonego wraz ze swoim kolegą J. D.. Po przyjeździe J. D. poprosił M. K. (1) o pomoc w zakupie amfetaminy. M. K. (1) zgodził się i korzystając z telefonu M. Z. (1) o numerze (...) skontaktował się z W. S.. Najpierw wysłał do niego wiadomość tekstową SMS o treści: „(...)”, a następnie do niego zadzwonił. Podczas rozmowy telefonicznej M. K. (1) ustalił z W. S., że za chwilę podjedzie do niego po amfetaminę. Następnie wraz z M. Z. (2) i jego kolegą wsiedli do pojazdu należącego do M. Z. (1) i udali się

do G. na ulicę (...), gdzie mieszkał W. S.. Na miejscu J. D. przekazał M. K. (1) przeznaczone na zakup narkotyków pieniądze w kwocie 60 złotych, po czym M. K. (1) sam poszedł po amfetaminę do W. S.. W tym czasie M. Z. (1) i J. D. czekali na niego w samochodzie. W. S. przekazał M. K. (1) 3 porcje narkotyku znajdujące się w 3 foliowych woreczkach zawierających po 0,5 grama amfetaminy, za którą M. K. (1) zapłacił mu łącznie 60 złotych.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- wyjaśnienia i zeznania M. K. (1) k. 78, 196-197, 367-368
- zeznania M. Z. (1) k. 66-67, 384-385
- wyjaśnienia i zeznania J. D. k. 194-195, 366
- informacja z bazy Pesel dotycząca oskarżonego W. S. k. 118-120
- informacja od operatora telefonii komórkowej dotycząca numeru telefonu W. S. k. 157-158, 205-238
- protokół oględzin telefonu komórkowego M. K. k. 68
- protokół oględzin odtworzenia płyty CD zawierającej wykaz połączeń numerów telefonów użytkowanych przez J. D. oraz M. K. (1) k. 251

Idącego najpierw w kierunku miejsca zamieszkania W. S. M. K. (1), a następnie wychodzącego stamtąd wraz z W. S. zauważyli patrolujący wówczas okolicę funkcjonariusze Policji M. W. i J. P., którzy byli w cywilnych ubraniach. Po powrocie do samochodu M. K. (1) przekazał J. D. narkotyki, po czym odjechali kierując się w stronę M.. Bezpośrednio za nimi ruszyli nieoznakowanym pojazdem M. W. i J. P.. Zawiadomili oni poruszających się oznakowanym radiowozem funkcjonariuszy Policji J. M. i M. K. (2), którzy w miejscowości I. zatrzymali pojazd prowadzony przez M. Z. (1). Po chwili dołączyli do nich jadący bezpośrednio za tym samochodem M. W. i J. P.. W trakcie przeszukania zatrzymanych do kontroli osób policjanci ujawnili w portfelu J. D. zakupioną uprzednio od W. S. amfetaminę. Podczas przeprowadzonych następnie czynności w budynku K. M. K. (1) przyznał, że był u znanego mu pod pseudonimem (...) mężczyzny w celu zakupu narkotyków, które następnie funkcjonariusze Policji ujawnili w portfelu J. D. w ilości 1,36 grama.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- wyjaśnienia i zeznania M. K. (1) k. 78, 196-197, 367-368
- zeznania M. Z. (1) k. 66-67, 384-385
- wyjaśnienia i zeznania J. D. k. 194-195, 366
- zeznania J. P. k. 88-89, 383-384
- informacja z bazy Pesel dotycząca oskarżonego W. S. k. 118-120
- kopia protokołu przeszukania J. D. k. 190-192
- kopia protokołu oględzin rzeczy zabezpieczonych przy J. D. k. 193
- kopia opinii fizyko – chemicznej dotycząca rzeczy zabezpieczonych przy J. D. k. 201-203

W związku z powziętą podczas przeprowadzonych czynności informacją funkcjonariusze Policji J. M., M. W. i J. P. udali się do miejsca zamieszkania W. S. wraz z nakazem przeszukania. Na widok policjantów W. S. wbiegł do garażu i zamknął się od wewnątrz. Mimo wielokrotnie wydawanych przez funkcjonariuszy Policji polecań, aby otworzył drzwi, W. S. nie zrobił tego, mimo iż wielokrotnie mówili, że są policjantami. Po chwili funkcjonariusze Policji usłyszeli

natomiast odgłos otwieranych i zamykanych drzwi od pieca, a następnie poczuli zapach palonej marihuany, środków chemicznych i plastiku. Na polecenie funkcjonariuszy Policji z W. S. skontaktowała się telefonicznie jego żona P. S., która była w tym czasie w domu. Powiedziała mu ona, aby otworzył drzwi, gdyż przed garażem jest Policja. Po zakończeniu rozmowy z W. S. P. S. przekazała jednak policjantom informację, że jej mąż powiedział, że nie otworzy im drzwi. W. S. otworzył drzwi do garażu dopiero po przyjeździe wezwanej na miejsce jednostki Straży Pożarnej, która miała przy użyciu specjalistycznego sprzętu otworzyć drzwi od garażu. Z uwagi na podjęte przez W. S. działania nie ujawniono narkotyków, ani innych przedmiotów, których posiadanie jest zabronionych podczas przeprowadzonych czynności przeszukania w jego miejscu zamieszkania i należącym do niego garażu. Nie ujawniono też należącego do niego telefonu.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- zeznania J. P. k. 88-89, 383-384
- protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu w G. przy ul. (...) wraz z materiałem poglądowym k. 70-71, 72
- protokół zatrzymania oskarżonego W. S. k. 76-77

W. S. ps. (...) ma obecnie(...). Jest żonaty. Ma jedno dziecko w wieku (...). Ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest (...). Pracuje w (...), z czego otrzymuje dochód w wysokości około 2.000 złotych. Ma na utrzymaniu żonę i dziecko. W przeszłości był karany za posiadanie narkotyków, jednak skazanie to uległo już zatarciu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

- dane o osobie k. 83
- dane o karalności k. 84-85, 282, 312, 405
- informacja z bazy danych (...) k. 415-416

Ł. G. (1) ma obecnie (...). Jest żonaty. Ma jedno dziecko w wieku (...). Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest (...). Pracuje w N., z czego otrzymuje dochód w wysokości około 2.500 złotych. Ma na utrzymaniu żonę i dziecko. Był wcześniej karany za przestępstwa podobne.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1) k. 174-175, 333

- dane o karalności k. 184-185, 314, 403
- informacja z bazy danych (...) k. 417-418

Przesłuchany w charakterze podejrzanego W. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Odpowiadając na pytania podał jedynie, że zna mężczyznę o pseudonimie (...). Mężczyznę tego poznał około dwóch lat temu w G.. Pilot ma mieszkać w M. lub P.. Pilot był w dniu 23.02.2014 r. na jego posesji przy ul. (...) w G.. Pilot chciał, żeby on mu pomógł naprawić samochód marki A. (...). Nigdy temu mężczyźnie ani innym osobom nie sprzedawał narkotyków. W piecu dokonał spalenia butelek po oleju silnikowym i nie palił w nim narkotyków. Myślał, że to Straż Miejska i nie słyszał, ani nie widział, że na posesji byli policjanci. Zobaczył ich dopiero po otwarciu drzwi. Jego telefon komórkowy znajduje się obecnie w domu, ale nie potrafi wskazać miejsca gdzie leży. Nie zna swojego numeru telefonu. Przed wizytą Pilot nie kontaktował się telefonicznie. Nie zna osobiście R. K.. Kojarzy go z widzenia. Jest to osoba, która ponoć mieszka w B. i wie kto to jest. Nie jest on jego kolegą. Nigdy nie udzielał mu środków odurzających, nigdy z nim nie rozmawiał, nie utrzymuje z nim żadnych relacji osobistych. Nic mu nie mówi nazwisko D. B. (1). Zna tylko P. Z., nazwisko Z.. Innego (...) nie zna. Zna (...). To D. P.. Zna go tylko z tego powodu, że kupił od niego F. (...). Dał mu w zamian O. (...). To było tak, że miał budowę i posiadał O. (...), a dokładnie to auto było na ojczyrna. Prowadził budowę w C. na ul. (...). D. miał F. (...), a dokładnie to miał go z ojczymem. W porozumieniu

z jego ojczymem wymienili się tymi samochodami, tj. on dał mu A., a w zamian otrzymał T.. Ma ten samochód do chwili obecnej. Stoi pod domem. To była umowa spisana pomiędzy jego ojczymem, a ojcem D.. Nie pamięta numeru rejestracyjnego (...). Nie pamięta też numeru rejestracyjnego(...). Umowa jest gdzieś w domu. Oni zgłosili się do niego, bo chcieli mieć sprawny samochód, a bus był w opłakanym stanie. Na (...) był ogłoszenie, on chciał ją sprzedać, a ojciec D. szukał dla niego samochodu. Do wymiany aut doszło na ul. (...) w G.. Tam była wystawiona z kartką z ofertą sprzedaży. To było z dwa lata temu. To było na parkingu. D. przyjechał sam, może był z jakimś kolegą. On, czy oni obejrżeli A., która była pod blokiem, przejechali się nią. Potem pojechali do biura L. P., do C. i tam została spisana umowa. Przy tym był jego ojczym M. B. zamieszkały w G. na ul. (...), bo to jego ojczym podpisał umowę. Nie były przekazane żadne pieniądze. To była prosta wymiana, auto za auto. W tamtym czasie miał A. (...) w (...) koloru (...) Nic nie wie na temat tego, żeby D. P. zażywał narkotyki. Wcześniej mieszkał na ul. (...) w G.. Jego telefon komórkowy jest w domu. Nie pamięta swojego numeru telefonu. Numer jest w P. i ma go z miesiąc. Są promocje i z niej skorzystał. Nie jest tak, że często zmienia numery telefonu. Pracuje w firmie budowlanej w (...). Ojciec ją przepisał na niego i tam pracuje. Jest to tak, że jest w (...) przez miesiąc, a potem zjeżdża tu na trzy tygodnie. Pracuje w miejscowości A. niedaleko D., która jest (...) od polskiej granicy. Na tych zasadach pracuje od 2-3 lat. Kiedyś miał sprawę za posiadanie narkotyków i dostał karę w zawieszeniu. To były środki na własny użytek. Potem nie miał nic wspólnego z narkotykami. Nie posiadał ich, ani nikomu nie udzielał. Nie było tak, że uciekał przed Policją. Nie przebiegał z domu do garażu. Cały czas był w tym garażu, był zamknięty w środku i palił butelki po oleju silnikowym. Potem, bo był hałas, więc może po 10 minutach usłyszał, że ktoś puka, woła by otworzył. Bał się, że to Straż Miejska, że dostanie mandat za palenie butelek. Dopiero potem okazało się, że to Policja. W domu na S. mieszka jego żona, dziecko w wieku 3 lat, matka, ojczym i brat oraz jego można powiedzieć żona. Nikt w ostatnim czasie mu nie groził, tzn. miał dwa smsy, jakby to powiedzieć, że dostanie w ciry. Dostał je z nieznanego numeru. Zmienił aktywację, połamał kartę i tyle. Nie jest z nikim w konflikcie. Z treści tych smsów wynikało, że dostanie w pierdol. Co do K. to wie tylko tyle, że ma komis, a tak to go osobiście nie zna. Z tego co wie to on chyba siedzi. Był w (...) w grudniu aż do Świąt Bożego Narodzenia, a od tamtej pory jest tutaj. Tam mu ciężko powiedzieć kiedy przebywał w (...), a kiedy w Polsce w okresie od stycznia 2009 r. Wiadomo, że wiosną i latem, w sezonie na pracę, przebywał w (...) i pracował, a zimą to raczej siedział w Polsce.

Podczas konfrontacji z D. B. (1) oświadczył, że to co powiedział konfrontowany to wyssane z palca bzdury. Nigdy tego pana nie widział, a umowa dotycząca (...) spisana została w domu na ul. (...), a nie na jakiś garażach. Połowa umowy, bo podpis musiał złożyć ojciec S., podpisana została w firmie pana P.. Opisane przez tego pana sytuacje nigdy nie miały miejsca. Poza tym nigdy nie miał garażu na ul. (...). (...) to robił w C., tam je spawał, a nie na M.. (...) holowany był do C., a nie na ul. (...). To, że S. dostał A. to powinien się cieszyć, bo nie była warta 1.000 złotych.

Z kolei podczas konfrontacji z R. K. podał, że to są kłamstwa. Tego pana kilka razy widział koło stacji paliw w komisie jak tankował auta. On nie był obecny przy wymianie aut z P., bo wtedy był tylko D. P. i jego ojczym i to na ul. (...) była spisywana umowa, a on nigdy nie miał garażu na ul. (...). Faktycznie jeździł do (...), jak mówił do firmy budowlanej ojca, a obecnie założył firmę i działa na miejscu. Nie wie dlaczego ten mężczyzna powiedział takie rzeczy o nim. Tak samo nie miał nigdy żadnej sprzeczki z żoną. Nie miał nigdy problemów z żoną. Nie wie kto powymyślał takie rzeczy.

Na rozprawie przed Sądem W. S. oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Oświadczył jedynie, że podtrzymuje wcześniej złożone wyjaśnienia.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 81-82, 86-87, 92-93, 100-101, 252, 253, 333

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Ł. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Odpowiadając na pytania podał jedynie, że nie zna R. K.. Może go kojarzy z widzenia, ale na pewno nie zna go z imienia i nazwiska. R. G. zna od kilku lat. Był (...), mieszka koło niego. Może go znać 5-10 lat. Sprzedawał jemu alkohol do sklepu, a w sumie jego matce, która prowadzi te sklepy. Miał tyle wspólnego z narkotykami co sprawę za uprawę marihuany, za co został skazany. Nie wie czy R. G. miał kontakt z narkotykami. Nie interesuje się takimi sprawami. Nikomu narkotyków nie udzielał, ani nie sprzedawał. Od 2 lat ma abonament, a wcześniejszego numeru telefonu nie pamięta. Aktualnie ma numer (...). Nie zna (...). Nic mu nie mówi ten pseudonim. Nie zna W. S.. Miał tylko S. (...). Obecnie użytkuje F. (...). Nigdy nie użytkował C. (...), ani M. (...) klasy.

Na rozprawie przed Sądem Ł. G. (1) oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1) k. 174-175, 333

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina oskarżonych nie budzą wątpliwości.

W. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Ustosunkowując się do pierwszego zarzutu wyjaśnił, że R. K. zna tylko z widzenia. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek udzielał mu środków odurzających. Oświadczył, że nigdy z nim nie rozmawiał i że nie utrzymuje z nim żadnych relacji osobistych. Wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie przeczyły jednak logiczne i konsekwentne wyjaśnienia i zeznania R. K., w których szczegółowo opisał on przebieg tych transakcji i okoliczności im towarzyszące. W. S. oświadczył, że nie ma z nikim konfliktu, a R. K. zna tylko z widzenia. W ocenie Sądu brak było więc jakiegokolwiek powodu, dla którego R. K. miałby obciążać akurat jego. Poza tym, gdyby oskarżony i R. K. rzeczywiście znali się tylko z widzenia, to niewątpliwie R. K. nie posiadałby o nim tak szczegółowej wiedzy, chociażby dotyczącej tego gdzie dokładnie mieszka i gdzie mieszkał wcześniej. Poza tym, należy zauważyć, że składając takiej treści wyjaśnienia R. K. sam się obciążał w swojej sprawie. W jego interesie niewątpliwie nie leżało zatem składanie takiej treści wyjaśnień, co zdaniem Sądu także świadczy o ich wiarygodności. Dodatkowo należy wskazać, że jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego R. K. nie był jedyną osobą, której W. S. udzielał narkotyki, co pośrednio także potwierdzało treść jego wyjaśnień i zeznań, a przeczyło wyjaśnieniom oskarżonego, który zaprzeczał by poza wcześniejszym skazaniem miał jakikolwiek kontakt z narkotykami. D. B. (1), któremu W. S. także udzielił narkotyki zeznał, że w tym dniu R. K. czekał w okolicach garaży przy ulicy (...), czyli w jednym z miejsc gdzie nabywał od oskarżonego narkotyki, a W. S. mówił, że się do niego spieszy. Z tego powodu zresztą oskarżony w to miejsce odholował pojazd użytkowany przez D. P..

W konsekwencji powyższego, Sąd nie dał wiary tej części wyjaśnień W. S., w której zaprzeczał, aby w okresie od miesiąca stycznia 2009 r. do końca miesiąca grudnia 2012 r. w ramach co najmniej dwustu transakcji sprzedał R. K. amfetaminę w łącznej ilości co najmniej 1.000 gramów.

Za niewiarygodne należało również uznać wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do drugiego zarzutu, w których zaprzeczał, aby przekazał D. B. (1) 100 gramów amfetaminy w ramach rozliczenia ceny za pojazd marki F. (...) w zamian za samochód osobowy marki O. (...). Potwierdził on wprawdzie, że do takiej transakcji wymiany pojazdu marki F. (...) w zamian za samochód osobowy marki O. (...) rzeczywiście doszło, zaprzeczył jednak, aby w jej trakcie przekazał D. B. (1) 100 gramów amfetaminy. To, że taka transakcja faktycznie miała miejsce wynikało też z zeznań D. P. i L. P. oraz z dowodów z dokumentów w postaci faktury sprzedaży wystawionej przez M. B. i umowy sprzedaży zawartej pomiędzy M. B. oraz L. P. i D. P.. W tym zakresie wyjaśnienia W. S. należało zatem uznać za wiarygodne. Za niewiarygodną Sąd uznał natomiast tę część jego wyjaśnień, w której zaprzeczał, aby w trakcie zawierania tej umowy przekazał D. B. (1) 100 gramów amfetaminy. Na taką okoliczność wskazywał w swoich zeznaniach nie tylko D. B. (1), ale potwierdzał to także R. K., który w tym dniu i w tym miejscu umówił się z W. S., aby nabyć od niego narkotyki i widział jak oskarżony przekazywał narkotyki D. B. (1). Wprawdzie podczas konfrontacji D. B. (1) oświadczył, że konfrontowana z nim osoba nie jest tą, od której otrzymał narkotyki, jednak podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania dotyczące tego, że narkotyki te otrzymał od osoby, która zamieniła się z D. P. na samochody, a tą osobą był przecież W. S., co wynikało nie tylko z zeznań D. P., ale również z wyjaśnień samego oskarżonego. Zresztą w podtrzymanych zeznaniach D. B. (1) szczegółowo opisał nie tylko osobę, od której otrzymał narkotyki, ale również dokładnie jej miejsce zamieszkania, które odpowiada temu, w którym mieszka właśnie W. S.. Na marginesie należy tutaj dodać, że jest to miejsce, gdzie narkotyki odbierał od oskarżonego m.in. M. K. (1) i co jest podstawą trzeciego stawianego W. S. zarzutu. Z powyższego wynika zatem jednoznacznie, że D. B. (1) wskazując od kogo otrzymał narkotyki mówił o oskarżonym, a nie o innej osobie. To zaś, że podczas konfrontacji zaprzeczył, aby konfrontowany z nim W. S. był tą osobą zdaniem Sądu wynikało z tego, że po prostu obawiał się powtórzyć to w obecności oskarżonego. D. P. twierdził wprawdzie, że podczas dokonywania zamiany samochodów był sam, gdyż D. B. (1) był wówczas w więzieniu. Jak jednak wynikało z

zeznań D. B. (1) w warunkach izolacji więziennej przebywał on w późniejszym czasie, tj. gdy D. P. sprzedawał samochód marki O. (...), będący w jego posiadaniu na skutek wcześniejszego zawarcia transakcji z oskarżonym, a nie wtedy gdy dokonywał on z nim tej transakcji tj. gdy wymieniał F. (...) na O. (...). Zresztą nawet sam W. S. wskazywał w swoich wyjaśnieniach na możliwość, że D. P. spotkał się z nim w obecności swojego kolegi. Według Sądu D. P. mógł po prostu nie przywiązywać większej wagi do obecności swojego kolegi podczas zawierania przez siebie transakcji wymiany samochodów i zwyczajnie tego nie zapamiętać, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań D. B. (2), zataił on przed D. P. fakt, że otrzymał od oskarżonego narkotyki. W. S. twierdził wprawdzie, że F. (...) był w oplakanyam stanie, co w ocenie Sądu miało wskazywać na niezasadność „dopłacenia” za niego narkotykami, której miał się domagać od niego D. B. (1). Wątpliwym jest jednak, aby w ten sytuacji zdecydował się dokonać zamiany, tym bardziej, że prowadził wówczas budowę i niewątpliwie był mu potrzebny sprawny pojazd. Zresztą w tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonego przeczyły zarówno zeznania L. P., który był jego formalnym właścicielem i twierdził, że był on w dobrym stanie, jak i D. P., który z kolei był jego faktycznym u użytkownikiem i także podawał, że poza uszkodzeniem jakiego ten pojazd doznał, gdy przejeżdżał nim przez tory, był on dobrym stanie. W. S. zaprzeczał również, aby do transakcji wymiany samochodów doszło w okolicy garaży na ulicy (...) oświadczając, że nigdy nie miał garażu na tej ulicy, a samochód użytkowany przez D. P. został odholowany do C., gdzie on go naprawiał. Tymczasem jak wynikało nie tylko z zeznań D. B. (1), ale również wyjaśnień i zeznań R. K., oskarżony spieszył się na spotkanie z R. K., z którym był umówiony właśnie w tym miejscu, aby mu sprzedać narkotyki i z tego właśnie powodu odholował w to miejsce pojazd D. P.. W dodatku R. K. czekając w tym miejscu na oskarżonego widział jak przekazywał on narkotyki D. B. (1) potwierdzając tym samym to co mówił na ten temat D. B. (1).

Za wiarygodną Sąd uznał zatem jedynie tę część wyjaśnień W. S., która odnosiła się do samego faktu zawarcia transakcji wymiany pojazdów marki F. (...) i marki O. (...), jako że znajdowała ona oparcie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach tak o charakterze osobowym, jak i rzeczowym, natomiast za niewiarygodne Sąd uznał jego wyjaśnienia, w których zaprzeczał, aby podczas tej transakcji przekazał D. B. (1) amfetaminę.

Za niewiarygodne zdaniem Sądu należało także uznać wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do trzeciego zarzutu, w zakresie w jakim zaprzeczał, aby w okresie od miesiąca grudnia 2013 r. do dnia 23 lutego 2014 r. dwukrotnie za kwotę 80 złotych sprzedał M. K. (1) amfetaminę w łącznej ilości 2 gram, choć przyznał, że zna on tę osobę i że nosi ona pseudonim (...). Tymczasem M. K. (1) szczegółowo opisał przebieg obu transakcji, podczas których zakupił od W. S. narkotyki. Jego zeznania w tym zakresie w pełni zaś znajdowały oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym tak o charakterze rzeczowym w postaci bilingów telefonicznych, protokołów oględzin telefonu i wykonanych połączeń oraz opinii fizyko-chemicznej, jak i osobowym w postaci zeznań jego kuzyna i kolegi kuzyna oraz zeznań funkcjonariusza Policji. M. K. (1) wskazał w jaki sposób kontaktował się z W. S. i gdzie odbierał od niego narkotyki. Korespondowało to z zeznaniami J. P., który podał, że gdy w dniu 23 lutego 2013 r. obserwowali okolice miejsca zamieszkania oskarżonego zauważyli jak do jego domu wchodzi M. K. (1), a następnie wychodzi stamtąd wraz z W. S., potem zaś u jednej z osób, które przyjechały z M. K. (1) i czekały na niego w samochodzie ujawniono amfetaminę. J. D. zeznał z kolei, że narkotyk ten przekazał mu M. K. (1), który go dla niego kupił od osoby, z którą M. K. (1) się wcześniej kontaktował i do której po ten narkotyk przyjechali. Potwierdził to także M. K. (1) oraz jego kuzyn, który zeznał, że powiedział J. D., że M. K. (1) może mu pomóc w zakupie amfetaminy. W dodatku jak wynika z treści opinii fizyko-chemicznej ujawnione przez policjantów w portfelu J. D. woreczki foliowe rzeczywiście zawierały amfetaminę. Na to, że w tym dniu, jak również wcześniej, oskarżony przekazał M. K. (1) narkotyki wskazuje też jego zachowanie w momencie przyjazdu funkcjonariuszy Policji na jego posesję wraz z nakazem przeszukania polegające na zamknięciu się w garażu od wewnątrz i spalaniu w piecu przedmiotów, które mogłyby stanowić dowody go obciążające. Tym bardziej, że nie znaleziono wówczas również jego telefonu, na numer którego wcześniej dzwonił do niego M. K. (1). On sam tłumaczył to faktem, że połamał kartę i zmienił aktywację, gdyż dostał dwa smsy z groźbami z nieznanego numeru telefonu, mimo iż jak później wyjaśniał, po skazaniu zaprzestał kontaktów z narkotykami i z nikim nie jest w konflikcie. W. S. twierdził również, że palił wówczas w piecu butelki po oleju silnikowym i nie chciał otworzyć, bo bał się, że to Straż Miejska i że dostanie za to mandat. Jak jednak wynikało z zeznań J. P. wyraźnie czuli oni woń palonej marihuany, środków chemicznych i plastiku. Poza tym wielokrotnie i głośno wołali oni do oskarżonego, że są z Policji. Ponadto na ich polecenie z W. S. skontaktowała się telefonicznie również jego żona i przekazała mu, że na posesji są

policjanci i żeby otworzył garaż, on jednak powiedział jej, że tego nie zrobi. Jak podał oskarżony nie jest on z nikim w konflikcie, zatem M. K. (1), a tym bardziej osoby mu towarzyszące, które nie znają oskarżonego, nie mają żadnego powodu, aby obciążać akurat jego, tym bardziej, że o wiarygodności wyjaśnień i zeznań M. K. (1) dodatkowo świadczy to, że w ten sposób sam się obciążał w swojej sprawie.

W tym stanie rzeczy również tej części wyjaśnień W. S. nie sposób było uznać za wiarygodne.

Mając na uwadze powyższe, wyjaśnienia oskarżonego W. S. odnoszące się do stawianych mu zarzutów, w których zaprzeczał, aby udzielał amfetaminę R. K. D. B. (1) i M. K. (1), Sąd uznał za niewiarygodne uznając, że stanowią one jedynie konsekwencje przyjętej przez niego linii obrony.

W większości za niewiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1), który także nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Tak jak i W. S. wyjaśnił on, że nie zna R. K.. Przyznał natomiast, że zna R. G.. Wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie przeczyły jednak logiczne i konsekwentne wyjaśnienia i zeznania R. K., w których szczegółowo opisał on przebieg tych transakcji, w trakcie których nabywał do Ł. G. (1) narkotyki i okoliczności im towarzyszące. Ł. G. (1), podobnie jak i W. S. oświadczył, że nie zna R. K., a jedynie może go kojarzyć z widzenia. W ocenie Sądu brak było więc jakiegokolwiek powodu, dla którego R. K. miałby obciążać akurat jego. Poza tym, gdyby oskarżony i R. K. rzeczywiście się nie znali, a jedynie kojarzyli z widzenia, to niewątpliwie R. K. nie posiadałby o nim tak szczegółowej wiedzy, chociażby dotyczącej tego gdzie dokładnie mieszka. Poza tym, należy zauważyć, że składając takiej treści wyjaśnienia R. K. sam się obciążał w swojej sprawie. W jego interesie niewątpliwie nie leżało zatem składanie takiej treści wyjaśnień, co zdaniem Sądu także świadczy o ich wiarygodności, tym bardziej, że mógłby je ograniczyć jedynie do R. G., który przyznał się do udzielania mu marihuany. R. G. częściowo zatem potwierdził to co podawał R. K., tj. że udzielał mu marihuany. Zaprzeczał jedynie temu, aby brał w tym udział Ł. G. (1). Mimo tego zgodził się jednak na wydanie wobec niego wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, gdzie stawiano mu zarzut działania wspólnie i w porozumieniu z Ł. G. (1) polegającego na udzielaniu marihuany R. K..

Mając na uwadze powyższe, wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1) odnoszące się do stawianych mu zarzutów, w których zaprzeczał, aby sprzedawał marihuanę R. K. najpierw wspólnie z R. G. w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2009 r. przez okres co najmniej sześciu miesięcy w ilości 400 gram, a następnie sam w okresie od bliżej nieustalonego dnia drugiej połowy 2009 r. do bliżej nieustalonego dnia 2011r. w ilości co najmniej 1.000 gram, Sąd uznał za niewiarygodne uznając, że stanowią one jedynie konsekwencje przyjętej przez niego linii obrony.

Za wiarygodne Sąd uznał natomiast wyjaśnienia i zeznania R. K.. Szczegółowo opisał on przebieg transakcji podczas których nabywał narkotyki od W. S. oraz od R. G. i Ł. G. (1), jak również okoliczności im towarzyszące. Wskazał miejsca gdzie dochodziło do tych transakcji, czas ich zawarcia, rodzaj i ilości kupowanych narkotyków oraz ceny jakie za nie płacił oskarżonym. Oczywiście z uwagi na ilość tych transakcji oraz czas składania wyjaśnień i zeznań informacje te nie były precyzyjne np. nie było wskazanych konkretnych dat, a jedynie przedział czasowy, czy szacunkowa ilość transakcji. Ponadto w miarę upływu czasu R. K. pamiętał mniej szczegółów, co jednak w ocenie Sądu było naturalne i w żaden sposób nie osłabiało wiarygodności jego wyjaśnień i zeznań, tym bardziej, że korespondowały z nimi inne zgromadzone w sprawie dowody tak o charakterze rzeczowym, jak i osobowym. Podobnie należało ocenić to, jak podczas składanych jako ostatnie zeznań R. K. pomylił pseudonimy (...) S. i R. G., myśląc że to osoba nosząca pseudonim (...) została już skazana, a nie osoba nosząca pseudonim (...). Mimo tej pomyłki cały czas konsekwentnie opisywał transakcje zawierane zarówno z W. S., jak i z R. G. i Ł. G. (1). Jak podała biegła psycholog świadczy to on tym, że jego zeznania nie były zaplanowane tylko odtwarzane.

Jak już wskazywano powyżej R. K. nie miał żadnego powodu, aby bezpodstawnie obciążać kogoś z oskarżonych. Jak wynikało z uznanej przez Sąd za wiarygodną opinii psychologicznej dotyczącej R. K. nie jest on, ani w przeszłości nie był z żadnym z nich w konflikcie. Zresztą oni sami twierdzili, że w ogóle go nie znają. Ponadto, jak podała biegła w wydanej opinii wyjaśnienia i zeznania R. K. spełniają kryteria wiarygodności psychologicznej takie jak kryterium detali specyficznych dla przedmiotowych zdarzeń i ich kontekstu, nieuporządkowanej struktury oraz spójności zewnętrznej. Biegła podała wprawdzie, że na niższym niż przeciętna poziomie znajduje się jego sprawność pamięciowa, która może

być skutkiem długotrwałej intoksykacji środkami odurzającymi. Należy jednak zauważyć, że wyjaśnienia i zeznania R. K. znajdują oparcie w większości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tak o charakterze osobowym, jak i rzeczowym.

W konsekwencji powyższego, brak było podstaw by wyjaśnieniom i zeznaniom R. K. odmówić wiarygodności.

Jedynie za częściowo wiarygodne Sąd uznał z kolei wyjaśnienia i zeznania R. G., jako że częściowo były one wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony potwierdził on bowiem to co podawał R. K., tj. że udzielał mu marihuany. Zaprzeczał natomiast temu, aby brał w tym udział Ł. G. (1), choć zgodził się na wydanie wobec niego wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, gdzie stawiano mu zarzut działania wspólnie i w porozumieniu z Ł. G. (1) polegającego na udzielaniu marihuany R. K..

W tym stanie rzeczy wyjaśnienia i zeznania R. G. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w takim zakresie, w jakim korespondowały one z poczynionymi przez Sąd w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody ustaleniami stanu faktycznego, w pozostałym zaś zakresie odmówił im wiarygodności.

Tak samo Sąd ocenił zeznania D. B. (1), który z jednej strony twierdził, że narkotyki otrzymał od osoby, która zamieniła się z D. P. na samochody, a tą osobą był przecież W. S., jak również opisywał tą osobę i wskazywał jej miejsce zamieszkania. Z drugiej zaś strony podczas konfrontacji przeprowadzonej z udziałem tego oskarżonego oświadczył, że konfrontowana z nim osoba nie jest tą, od której otrzymał narkotyki i to pomimo tego, iż jego wcześniejsze zeznania w tym zakresie potwierdził R. K., który widział fakt przekazania narkotyków. W ocenie Sądu jak już wyżej wskazywano to, że D. B. (1) podczas konfrontacji twierdził, że nie rozpoznaje W. S. wynikało z tego, że po prostu obawiał się powtórzyć to w obecności oskarżonego. W tym zakresie jego zeznań nie sposób było zatem uznać za wiarygodne.

Za wiarygodne należało natomiast uznać zeznania D. P. i L. P., z którymi korespondowały nie tylko zeznania D. B. (2), ale również wyjaśnienia W. S., jak i dowody z dokumentów w postaci faktury sprzedaży i umowy sprzedaży. D. P. wprawdzie nie pamiętał, że D. B. (3) był z nim podczas dokonywania transakcji wymiany samochodów, jednak nie miało to większego znaczenia, gdyż jak wynikało z zeznań D. B. (1) zataił on przed D. P. fakt, że otrzymał od W. S. narkotyki i D. P. nie miał na ten temat żadnej wiedzy.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania M. K. (1), M. Z. (1) i J. D., które korespondowały wzajemnie pomiędzy sobą, jak również znajdowały oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym tak o charakterze osobowym w postaci zeznań policjanta J. P., jak i rzeczowym w postaci protokołu przeszukania i oględzin, opinii fizyko – chemicznej, jak również informacji od operatora telefonii komórkowej oraz protokołów oględzin telefonu i połączeń.

Żadnych wątpliwości nie budziły również zeznania funkcjonariusza Policji J. P., który szczegółowo opisał przebieg podejmowanych w dniu 23 lutego 2014 r. wraz innymi policjantami czynności służbowych oraz zachowanie W. S., gdy przyjechali na jego posesję wraz z nakazem przeszukania, a z jego zeznaniami w pełni korespondowały wyjaśnienia i zeznania M. K. (1), M. Z. (1) i J. D..

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd nie wziął natomiast pod uwagę zeznań A. S. i K. M., albowiem podawane przez nich okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, jak również zeznań P. S. oraz M. B. wobec skorzystania przez nich z prawa do odmowy składania zeznań.

W sprawie została wydana przez biegłego psychologa opinia dotycząca R. K., która została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny, była jasna i nie zawierała sprzeczności. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw by odmówić jej wiarygodności. W wydanej opinii B. B. podała, że zeznania R. K. spełniają ogólne kryteria wiarygodności psychologicznej, zaś jego zachowanie podczas rozprawy i pomylenie pseudonimów wskazywało, że składane zeznania nie były zaplanowane, lecz po prostu odtwarzane. Dodatkowo na rozprawie przed Sądem biegła odpowiedziała na zadane jej pytania wyjaśniając wszelkie wątpliwości.

Za wiarygodne Sąd uznał również dowody z dokumentów, w tym w szczególności w postaci protokołów oględzin i przeszukania, dokumentacji dotyczącej zawartej transakcji wymiany samochodów oraz opinii fizyko – chemicznej, która podobnie jak opinia biegłej psycholog została sporządzona w sposób jasny i zgodny z obowiązującymi w tej mierze procedurami oraz nie zawierała sprzeczności. Opinia ta, podobnie jak i pozostałe dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które by uzasadniały wątpliwości, co do ich wiarygodności.

Reasumując należy stwierdzić, że analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wykazała sprawstwo oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów.

Przestępstwo kwalifikowane z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polega m.in. na udzielaniu innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Amfetamina jest substancją psychotropową. Występujące zaś pod nazwą marihuany ziele konopi jest środkiem odurzającym.

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych W. S. udzielał R. K. i M. K. (1) amfetaminę, za którą oni mu płacili. Amfetaminę udzielił on również D. B. (1), tyle że korzyść majątkowa jaką z tego uzyskał została zaliczona na poczet ceny za samochód, na który dokonał wymiany z D. P.. Z kolei marihuanę R. K. kupował najpierw od Ł. G. (1) i R. G., a potem od samego Ł. G. (1) płacąc mu za udzielane narkotyki umówioną cenę.

Bezspornym w ocenie Sądu było więc, że wszystkie z zarzucanych W. S. (poza trzecim) i Ł. G. (1) czyny wyczerpywały znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jeśli natomiast chodzi o trzeci z zarzucanych oskarżonemu W. S. czynów to oceniając okoliczności sprawy Sąd uznał, że należało go zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi, o którym mowa w ust. 3 art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dokonując takiej kwalifikacji prawnej Sąd miał na uwadze niewielką ilość narkotyków, które zostały udzielone M. K. (1) przez oskarżonego. W konsekwencji powyższego, Sąd uznał, że trzeci z zarzucanych oskarżonemu W. S. czynów należało zakwalifikować z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii tj. jako wypadek mniejszej wagi.

Dla oddania pełnej kryminalnej zawartości pierwszego i trzeciego z zarzucanych oskarżonemu W. S. czynów oraz obu czynów zarzucanych oskarżonemu Ł. G. (1) należało jednak dodatkowo przywołać jeszcze przepis art. 12 k.k. Podejmowane przez oskarżonych zachowania polegające na wielokrotnym udzielaniu narkotyków poszczególnym osobom należało uznać za jeden czyn zabroniony albowiem były one podejmowane przez niech w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Zgodnie z treścią przepisu art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo także ten, kto wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Współsprawstwo zachodzi zaś wówczas, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu wspólnie dokonują czynu zabronionego. Konstrukcja współsprawstwa zakłada przy tym, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego współsprawcy.

Na gruncie niniejszej sprawy zarówno Ł. G. (1), jak i R. G. brali czynny udział w pierwszym z zarzucanych Ł. G. (1) przestępstw. Nie działali oni jednak indywidualnie, tylko wspólnie. Za każdym razem R. G. zostawiał R. K. i siedł do Ł. G. (2) skąd przynosił narkotyki, które następnie ważył i przekazywał R. K., a on płacił mu za nie ustaloną cenę. Zachowania Ł. G. (1) i R. G. były zatem ze sobą skoordynowane, co świadczy o tym, że przez cały czas istniało pomiędzy nimi porozumienie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że Ł. G. (1) pierwszego z zarzucanych mu czynów dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z R. G..

Wymierzając W. S. i Ł. G. (1) karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 i następnym k.k.

Przy określaniu wymiaru kar za poszczególne przestępstwa przypisane oskarżonym, Sąd wziął pod uwagę stopień ich winy i społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności wyłączających, ani ograniczających ich winę. Sąd uznał, że zarówno wina oskarżonych, jak i społeczna szkodliwość popełnionych przez nich przestępstw była duża. Przesądza o tym ilość narkotyków ilość udzielonych narkotyków. Jako okoliczność dla nich niekorzystną Sąd uwzględnił także to, że działali oni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zarówno zatem sposób ich działania, jak i motywacja nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przy określaniu wymiaru kary wziął pod uwagę także dotychczasowy sposób życia oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste. Na korzyść W. S., wobec zatarcia poprzedniego skazania, przemawia w tym zakresie fakt, że nie był wcześniej karany. Jako okoliczność dla niekorzystną dla Ł. G. (1) należało natomiast uwzględnić jego wcześniejszą karalności i to za przestępstwa podobne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że karą odpowiednią dla:

1. W. S. za czyn:

- I będzie kara 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 50 złotych każda;

- II będzie kara 1 roku pozbawienia wolności;

- III będzie kara 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 10 stawek dziennych po 30 złotych każda;

2. Ł. G. (1) za czyn:

- I będzie kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

- II będzie kara 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych po 40 złotych każda.

Następnie Sąd połączył orzeczone oskarżonym kary i wymierzył

1. W. S. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 50 złotych każda.

2. Ł. G. (1) karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych po 40 złotych każda.

Ustalając wysokość wymierzonych kar łącznych Sąd miał na uwadze, że choć zarzucane oskarżonym czyny godzą w tożsame dobra chronione prawem, to jednak zostały one popełnione w odległym związku czasowym.

Zdaniem Sądu orzeczone w tej wysokości wobec oskarżonych kary, powinny spełnić swe cele wychowawcze oraz uświadomić oskarżonym naganność ich zachowania.

Rozważając natomiast kwestię ewentualnego warunkowego zawieszenia orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności Sąd rozstrzygając kolizję obowiązujących ustaw stosownie do dyspozycji art. 4 § 1 k.k. zastosował poprzednio obowiązujące brzmienie art. 69 §1 k.k., które dopuszczało warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wysokości do 2 lat (w obecnym brzmieniu tego przepisu możliwość taka istnieje tylko w przypadku kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze do 1 roku), jako korzystniejsze dla oskarżonych. Po wnikliwej analizie przesłanek wymienionych w przepisie art. 69 § 1 i § 2 k.k. (w poprzednim brzmieniu) Sąd uznał, że dla osiągnięcia celów kary wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności nie będzie konieczne natychmiastowe ich wykonanie i

warunkowo zawiesił ich wykonanie na okresy 3 lat próby. Decydując się na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim właściwości i warunki osobiste oskarżonych, które w przypadku obu oskarżonych zdaniem Sądu uzasadniały przekonanie, że pomimo warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności w przyszłości będą oni przestrzegali porządku prawnego i nie popełnią więcej przestępstwa.

Ponadto na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych przepadek korzyści majątkowych jakie osiągnęli oni z popełnionych przestępstw.

Z kolei zgodnie z treścią art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonym na poczet wymierzonych im kar łącznych pozbawienia wolności okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekł zaś na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz przepisów ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223), zasądzając od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w częściach ich dotyczących oraz wymierzył im opłaty w kwocie po 400 złotych.